**„Samolot”.**

 Witam Was bardzo serdecznie. Dziś drodzy Rodzice czas na wiersz, ale nie byle, jaki bo wiersz z dźwiękiem. Potrzebuję Waszej pomocy.

O to moja propozycja. Przygotujcie sobie:

* dwie szczotki do włosów – będziecie nimi o siebie pocierać na słowa „Wrr” i „Fruu”
* kostki lodu bądź zimny żel, (może być z lodówki butelka z wodą/ mrożonka, co macie pod ręką) - przyłóżcie zimną rzecz do rąk dziecka na słowa „lodów”

Jesteście gotowi. Puśćcie moje nagranie, bądź przeczytajcie wiersz sami:

„Wrr! Wrr!” – zawarczał samolot na płycie lotniska. – „Wrr! Wrr! Wsiadać, wsiadać, drzwi zamykać! Zaraz polecimy, polecimy jak ptaki, wysoko szybując w powietrzu. Kto nie wierzy, niechaj patrzy! Kto ma odrobinę wiary w siebie, niechaj siada! Wrr! Wrr! Zapinać pasy, zamykać oczy, startujemy! Fruu! Lecimy. Fruu! Wysoko. Fruu! Nad polem. Fruu! Nad rzeczką. Fruu! Tam w dole – to miasteczko? Może… Fruu! Fruu! Patrzmy w górę. Właśnie… Fruu! Fruu! …mijam chmurę. Fruu! Fruu! Co to? To nie chmura. Tak wygląda lodów góra. Lody tutaj? To nie żarty. Kramik raju już otwarty. Ktoś coś śpiewa na straganie. Zaraz to zaśpiewam mamie”. (<https://www.wierszedladzieci.pl/czytaj/samolot/>)

Fajnej zabawy z wierszem J. Kolenda i M. Sobczak